

Place zabaw pod kłódką

Na jutrzejszej (22.04.) sesji Rady Miejskiej jedna z nowelizacji uchwały budżetowej dotyczy udziału miasta w wykonaniu placu zabaw w Szkole Podstawowej nr 5.

Jak już wcześniej pisaliśmy, miasto uzyskało dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji Narodowej w wysokości do 115450 złotych z programu „Radosna Szkoła”. Jest to 50% kosztu budowy placu. Wkład miasta jest w tej samej wysokości. Ostateczna wysokość będzie znana po rozstrzygnięciu przetargu. Będzie to czwarty, ostatni, plac zabaw przy naszych szkołach podstawowych. W ubiegłym roku otrzymały je SP – 1, SP – 3 oraz SP – 7.

Przetarg na ich wykonanie wygrała chojnicka firma HYDRO – EKO. Wartość zlecenia, to ponad 511 tys. złotych. Tak przynajmniej podano na stronie internetowej UM. Jak poinformowała mnie Skarbnik Miasta **Krystyna Perszewska**, końcowy koszt tej inwestycji wyniósł ponad 547 tys. zł. Dotacja z MENU wyniosła ponad 201 tys. zł. Udział miasta wyniósł ponad 63% (345924 zł i 59 groszy), gdyż już po złożeniu wniosku do ministerstwa, został rozszerzony zakres prac na szkolnych placach zabaw. Dwa z nich, w SP -1 oraz SP – 3, to tzw. duże place zabaw. Mają one po ok. 500 m² powierzchni. Na tzw. bezpieczną nawierzchnię przypada ok. 250 m². Jest ona z granulatu gumowego i poliuretanu. Resztę powierzchni zajmuje zieleń oraz ścieżki. Przy „siódemce” powstał plac o połowę mniejszy, ale proporcje zajętej powierzchni są podobne. Odwiedziłem każdy z tych placów. Żaden nie jest ogólnodostępny. W dwóch z nich (SP – 1 oraz SP - 7) przypomina o tym ogłoszenie dyrektora szkoły. W SP – 1 byłem w porze nauki uczniów. Plac otwarty, ale pusty. W SP – 7 byłem w minioną sobotę. Na sąsiednim boisku trwał festyn ekologiczny, na którym było wielu rodziców z dziećmi. Plac zabaw zamknięty nie tylko na klucz, ale jest także na furtce solidna kłódką. Dziś (21.04.) w pierwszym dniu ferii wielkanocnych odwiedziłem SP – 3. Na boisko można wejść, ale na plac zabaw już nie.

Jednym z największych producentów wyposażenia placów zabaw jest firma NOVUM z miejscowości Grom, niedaleko Szczytna. Ma ona w ofercie gotowe zestawy na place zabaw z programu Radosna Szkoła. Po jego lekturze dochodzę do wniosku, że najbardziej radośni są z tego programu producenci syntetycznych nawierzchni, które są stosowane na placach zabaw. Przykładowy komplet za 230 tys. zł na 500 metrowy plac, zawiera zakup i montaż wszystkich urządzeń, bezpiecznej syntetycznej nawierzchni oraz trawnika z rolki (bez oświetlenia, drzew i krzewów). Najdroższą pozycją jest ... gumowa nawierzchnia za 145 tys. zł. Zabawki kosztują niecałe 76 tys. zł. Wyliczyłem, że te 4 szkolne place zabaw będą kosztować budżet miasta łącznie ok. 451 tys. zł. Kwota może się zmienić, gdyż program nie obejmuje m.in. kosztu oświetlenia. Wg dyr. **Jarosława Rekowskiego** przeciętny plac zabaw, które UM buduje na osiedlach mieszkaniowych, kosztują od 30 tys. zł do 40 tys. zł. Powierzchnia podobna, ale nie mają one superbezpiecznej nawierzchni, a trawę lub piasek. Nie są ogrodzone pięknymi panelami. Są za to czynne, poza wybudowanym przy Centrum Park, cały rok. Także w czasie ferii i wakacji. Tylko za udział miasta w tym programie można by wybudować takich placów co najmniej 10 (słownie - dziesięć).

(je)